

Adam R. Bartnicki*

KONFLIKT MIĘDZY GORBACZOWEM A JELCYNEM 1987–1991

Streszczenie

Historia relacji Gorbaczow – Jelcyn to historia upadku państwa sowieckiego. Być może żadne inne wydarzenie o porównywalnej skali nie zostało spowodowane osobistymi interakcjami dwóch polityków. Gorbaczow – początkowo mentor Jelcyna – upokorzył go. Jelcyn następnie wykorzystał reformy Gorbaczowa, aby w 1989 r. wrócić do polityki. Namietna niechęć i wrogość, które rozwinęły się między politykami, utrudniały kompromis. W czerwcu 1991 r. Jelcyn został prezydentem Rosji. Sześć miesięcy później ZSRR przestał istnieć.

Słowa kluczowe: ZSRR, Jelcyn, Gorbaczow

Wstęp

Pokazanie czynników podważających spójność ZSRR jest użyteczne badawczo, a zapewne także interesujące publicystycznie. Należy jednak pamiętać, że polityka to przede wszystkim system naczyń połączonych – trudno analizować jeden element w oderwaniu od innych, a co równie istotne – ich konfiguracja i dynamika są uwarunkowane kolejnymi zmiennymi. Niniejsza analiza skupia się na jednym z czynników, który wydaje się niedoceniany w badaniach, chociaż może być kluczowy dla zrozumienia dynamiki kryzysu przywództwa politycznego w ZSRR, a w konsekwencji upadku państwa. Chodzi tu o konflikt między Michaiłem Gorbaczowem a Borysem Jelcynem, który ewoluował od niechęci mającej podłoże osobiste do realnego konfliktu politycznego wynikającego ze sprzecznych interesów i celów obu polityków. Giennadij Janajew twierdził, że o upadku ZSRR zdecydowała „zwierzęca nienawiść pomiędzy Gorbaczowem a Jelcynem”¹. Z pewnością sprowadzanie przy-

* Uniwersytet w Białymstoku, e-mail: a.bartnicki@uwb.edu.pl, ORCID: 0000-0002-2360-5462.

¹ D. Remnick, *Zmartwychwstanie*, tłum. z ros. M. Słysz, Warszawa 1997, s. 26.

czyn kryzysu i rozpadu państwa do rywalizacji między politykami jest nazbyt daleko idącym uproszczeniem, niemniej była ona istotnym motorem zmian, katalizatorem buntu Rosji przeciwko państwu związkowemu i ostatecznie jedną z najważniejszych przyczyn upadku imperium².

Celem niniejszej analizy jest pokazanie powodów, ewolucji i politycznych konsekwencji konfliktu między Gorbaczowem a Jelcynem. Zakładam – co jest podstawową hipotezą – że włączenie Jelcyna do ekipy Gorbaczowa, nawet jeszcze w 1990 r., dawałoby szansę na przetrwanie (choć w zmienionej formie) ZSRR. Podstawową metodą badawczą wykorzystaną w analizie jest metoda historyczna.

Jelcyn i Gorbaczow – początek konfliktu

W marcu 1985 r. Michaił Gorbaczow został generalnym sekretarzem KC KPZR. Kilka miesięcy później do Moskwy został wezwany Borys Jelcyn. 24 grudnia 1985 r. poinformowano go, że ma zostać sekretarzem moskiewskiego komitetu partii. Wybór Jelcyna był elementem szerszego „czyszczenia kadr” ze szczególnie skorumpowanych działaczy. 24 stycznia 1986 r. podczas miejskiej konferencji partii w Moskwie Jelcyn wygłosił swój pierwszy referat. Przyjechali wysłuchać go wszyscy członkowie Politbiura, z Gorbaczowem na czele. Gensek chciał się przekonać, jak radzi sobie nowy sekretarz i jaki stosunek do niego ma miejscowy aktyw. Wizyta „pierwszego” była oznaką poparcia. Sama ocena też wypadła pozytywnie. 18 lutego 1986 r. Jelcyn został wybrany na kandydata do Politbiura KC KPZR. Z trzeciej klasy dygnitarzy partyjnych awansował do drugiej. Był przy tym przekonany, że jego kariera szybko rozwinie się dalej³. Gorbaczow tolerował Jelcyna, ponieważ taki „polityczny awanturник” był mu potrzebny. Mógł go z łatwością „wypuszczać” na przeciwników i, obserwując ich reakcje, występować jako mediator czy najwyższy autorytet. Jelcyn miał być swoistą „awangardą pierestrojki”, ale też tarczą genseka. Gorbaczow nie docenił jednak „rewolucyjnego” zapału Jelcyna, który chciał więcej, szybciej, radykalniej. Jelcyn zaczął wymykać się mu spod kontroli, a początkowa sympatia zaczęła się zamieniać we wzajemne pretensje, a następnie wrogość.

Jelcyn początkowo dobrze wywiązywał się z poleconej mu roli. Dokonał czystki w moskiewskiej organizacji partyjnej. Bez skrupułów uderzał w aparat. Prawdopodobnie zakładał, że dokonując wymiany kadr,

² M. Zlotnik, *Yeltsin and Gorbachev*, „Journal of Cold War Studies”, 2003, vol. 5, no. 1, s. 128.

³ Л.М. Млечин, *Формула власти. От Ельцина к Путину*, Москва 2000, s. 96.

wpisuje się w nurt przemian zainicjowanych przez genseka, a tym samym działa na jego korzyść. Głęboko się pomylił. Gorbaczow nie poparł zbyt radykalnych działań. Był zresztą zazdrosny o rosnącą popularność Jelcyna w Moskwie⁴. Już pod koniec 1986 r. przestał spotykać się z nim jeden na jeden. Trudno jednoznacznie stwierdzić, co powodowało zachowania Jelcyna – rzeczywiste pragnienie zmian czy też ambicje prowincjusza, który chciał pokazać się jako energiczny, uczciwy i przede wszystkim potrzebny element aparatu. Wydaje się, że nigdy nie zrozumiał swoistej rytualizacji polityki w Moskwie, jej atmosfery, quasimafijnych układów i systemu zależności. Przyniósł ze sobą chaos, który burzył naturalny porządek rzeczy w partii. Miał zresztą problem z przebicciem się ze swoimi racjami. Oprócz oponentów w Komitecie Centralnym ograniczał go fakt, że zwyczajnie był słabym mówcą. Długo zbierał myśli, wyrażał się z trudem, mówił w sposób wolny i jednocześnie zawiły. Na posiedzeniach Politbiura przeważnie milczał⁵. Dziwnym zbiegiem okoliczności to, co powinno go zniszczyć – bezkompromisowość, nieuznawanie hierarchii i reguł, krnąbrność, brak „dobrych manier” i „mania wielkości”⁶ – okazało się jego wielkim atutem.

Do pierwszego otwartego starcia Gorbaczowa z Jelcynem doszło 19 stycznia 1987 r. w czasie omawiania referatu dotyczącego polityki kadrowej KC. Jelcyn nie czynił uwag, tylko formułował zarzuty dotyczące partii, aparatu, kadr, stanu „pierestrojki”. Wytykał Politbiuru, że pozostawało w stanie samozadowolenia – „krytyka jest skierowana tylko w dół”⁷. Gorbaczow był oburzony. W końcowym słowie ostro zaatakował przedmówcę. Nikt nie stanął w obronie Jelcyna. Liberalni członkowie Politbiura podejrzewali go zresztą o zwyczajne „pozerstwo”⁸. Mogła to być prawda. Jelcyn był najwyraźniej zaskoczony reakcją zwierzchnika.

Do kolejnego starcia doszło podczas omawiania projektu referatu Gorbaczowa, poświęconego 70. rocznicy rewolucji. Jelcyn wystąpił z szeregiem krytycznych uwag. Gensek zareagował ostro. Jego przemowa zamieniła się w publiczną połajankę. Zakończył ją jednak dość zaskakująco: „My Ciebie nie popieramy, chociaż akceptujemy Twoją działalność”⁹. Jelcyn był nadal potrzebny do oczyszczania moskiewskiej

⁴ Б. Минаев, *Ельцин*, Молодая гвардия, Москва 2010, s. 119.

⁵ *Ibidem*, s. 115, 116.

⁶ *Пленум ЦК КПСС, октябрь 1987 года*, „Известия ЦК КПСС”, 1989, nr 2, s. 254.

⁷ Б. Минаев, *op. cit.*, s. 120–121.

⁸ В.А. Медведев, *В команде Горбачева: взгляд изнутри*, Былина, Москва 1994, s. 46.

⁹ *В Политбюро ЦК КПСС... По записям Анатолия Черняева, Вадима Медведева, Георгия Шахназарова (1985–1991)*, Сост. А. Черняев, Изд. 2-е, Москва 2008, s. 129.

organizacji partyjnej, jednak jego rola oraz wpływy w Politbiurze miały ulec ograniczeniu. „Po tym posiedzeniu Politbiura, on [Gorbaczow – A.B.] jakby mnie nie zauważał, chociaż oficjalnie spotykaliśmy się minimum dwa razy w tygodniu [...]. Nawet ręki mi nie podał, witał się w milczeniu, rozmowy również nie było. [...] W oczywisty sposób okazałem się obcy w jego drużynie”¹⁰. Gorbaczow nadal był skłonny współpracować z krnąbrnym podwładnym. Domagał się tylko złożenia naturalnej w tych warunkach samokrytyki¹¹.

Ostateczny rozłam nastąpił jesienią 1987 r. Na spotkaniu Politbiura 10 września Jegor Ligaczow, który pod nieobecność Gorbaczowa przewodniczył obradom¹², ostro zaatakował Jelcyna. Bezpośrednią przyczyną konfliktu było przyjęcie przez moskiewską Radę Miasta (z inicjatywy Jelcyna) dokumentu dopuszczającego legalne przeprowadzenie manifestacji w stolicy. Zdarzenie to spowodowało zaskakujący, a w radzieckich realiach zupełnie bezprecedensowy ruch. 12 września 1987 r. Jelcyn wysłał do genseka list, w którym prosił o dymisję ze stanowiska I sekretarza partii w Moskwie i zastępcy członka Biura Politycznego. Wśród przyczyn tej decyzji podawał niezadowolenie ze „stylu pracy” Ligaczowa oraz „skoordynowaną nagonkę” na swoją osobę z jego strony¹³. List nie odnosił się bezpośrednio do działań Gorbaczowa. Jelcyn starał się raczej w mało subtelny sposób postawić się w roli ofiary „twardogłowych”, którzy mniej lub bardziej jawnie sabotowali „pierestrojkę”. Niektóre z jego twierdzeń dotyczyły wszelako genseka, który przecież tolerował krytykowane przez Jelcyna mechanizmy. Stwierdzenie autora listu: „Z całym swoim stylem bycia, prostotą, moją biografią nie jestem przygotowany do pracy w Biurze Politycznym”¹⁴ – nosiło już znamiona skandalu. Jelcyn nie tylko podważał sens decyzji zapadłych w łonie elity partyjnej, ale bezpośrednio sugerował, że on „ze swoją biografią” nie pasuje do niektórych członków Politbiura. Wbrew temu, co twierdził w swoich wspomnieniach: „mosty zostały spalone, drogi powrotnej nie było”¹⁵, Gorbaczow po raz kolejny starał się jednak załagodzić spór. Tłumaczył mu, żeby wstrzymał się z decyzjami do czasu obchodów 70. rocznicy rewolucji¹⁶. W rozmowie telefonicznej obiecał spotkanie „póź-

¹⁰ B. Jelcyn, *Wyznania*, tłum. W. Sokołowski, Warszawa 1990, s. 104–105.

¹¹ A. Graczow, *Gorbaczow*, tłum. M.B. Jagiełło, Warszawa 2003, s. 242.

¹² T.J. Colton, *Yeltsin a life*, Basic Books 2008, s. 137.

¹³ Б.Н. Ельцин, *Письмо М.С. Горбачеву в Пицунду* [w:] *Горбачев – Ельцин: 1500 дней политического противостояния*, оргас. Л.Н. Доброхотов, Москва 1992, s. 14–17.

¹⁴ B. Jelcyn, *op. cit.*, s. 10.

¹⁵ *Ibidem*, s. 12–13.

¹⁶ А. Черняев, *Шесть лет с Горбачёвым. По дневниковым записям*, Москва 1993, s. 175; Л.М. Млечин, *op. cit.*, s. 120.

niej”¹⁷. Potraktował zresztą zaistniałą sytuację jako banalną sprzeczkę dwóch członków Politbiura¹⁸.

21 października 1987 r. odbyło się Plenum KC, na którym Gorbaczow miał wystąpić z wykładem. Jelcyn w tajemnicy szykował się do ataku, chociaż do samego końca czekał na jakikolwiek gest poparcia ze strony genseka, który jednak nie nastąpił. Po zakończeniu referatu Gorbaczowa prowadzący obrady Ligaczow zapytał, czy są jakieś pytania. Wobec braku zgłoszeń do dyskusji chciał przejść do kolejnego punktu spotkania. Niespodziewanie Gorbaczow zwrócił uwagę na Jelcyna, który w tylnych rzędach podniósł rękę. Gensek przekazał mu głos¹⁹. Być może chciał dać Jelcynowi szansę na złożenie samokrytyki²⁰. Dopuszczając Jelcyna do głosu, świadomie przeniósł jednak konflikt pod ocenę całego Politbiura. Była to więc z rozmysłem przeprowadzona „egzekucja”²¹.

Przemówienie Jelcyna było krótkie, ale ostre w swojej wymowie: „Referat, dzisiejszy i na siedemdziesięciolecie, projekty referatów, były omawiane na Politbiurze, i biorąc pod uwagę, że ja również wniosłem propozycje, część z nich została uwzględniona, dlatego nie mam dziś uwag odnośnie referatu i w pełni go popieram. Tym niemniej, chciałbym przedstawić szereg problemów, jakie narosły u mnie osobiście w okresie pracy w składzie Politbiura”²². W kolejnych zdaniach Jelcyn zaatakował Ligaczowa. Dalej oskarżał członków KC – a faktycznie Gorbaczowa – o tworzenie nowego kultu jednostki: „Mnie, na przykład, bardzo niepokoi – a u nas, w składzie Politbiura nie ma jeszcze takiej sytuacji, a ostatnio zaznaczył się pewien wzrost, powiedziałbym, wychwalania ze strony niektórych członków Politbiura, pod adresem Sekretarza Generalnego. [...] Wypowiedzieć słowa krytyki prosto w twarz, prosto w oczy – to, tak, to jest potrzebne, a nie pasjonować się wychwalaniem, co powoli, powoli, powoli, może stać się normą, kultem jednostki”²³.

Oceniając całe wydarzenie z perspektywy czasu, postępowanie Jelcyna wydaje się zdumiewające. Być może było ono wynikiem złego rozeznania co do intencji Gorbaczowa. Mógł przypuszczać, że gensek pragnie przyspieszenia reform, a na ich przeszkodzie stoją „twardogłowi” z Politbiura. Atak na Ligaczowa mógł więc być zagrywką obliczoną na powrót do łask „pierwszego”. Gorbaczow był jednak wiernym dziec-

¹⁷ T.J. Colton, *op. cit.*, s. 139.

¹⁸ A. Graczow, *op. cit.*, s. 242.

¹⁹ B. Jelcyn, *op. cit.*, s. 17.

²⁰ T. Колтон, *Ельцин*, Азбука-Аттикус 2015, s. 103.

²¹ Б. Минаев, *op. cit.*, s. 143.

²² B. Jelcyn, *op. cit.*, s. 140.

²³ *Ibidem*, s. 142.

kiem systemu, w którym na szczytach władzy obowiązywały swoiste konwenanse. W tej głęboko zrytualizowanej strukturze wystąpienie Jelcyna musiano uznać za „wichrzycielskie” i zwyczajnie „grubiańskie”.

Plenum zakończyło się klęską Jelcyna. Politbiuro było jedno-myślne: wszyscy mieli dość „mąciociela”²⁴. Co prawda, w rocznicę Rewolucji – 7 listopada – stał jeszcze z innymi prominentami na trybunie Mauzoleum Lenina, jednak jasne było, że jego kariera została zahamowana. Głęboko przeżywał całą sytuację. Kilkukrotnie kajał się przed Gorbaczowem, słał mu listy, w których próbował tłumaczyć swoje postępowanie. 9 listopada podjął podobno nawet próbę samobójczą, raniąc się nożyczkami. Lekarze stwierdzili, że nie targnął się na swoje życie, lecz symulował. 11 listopada 1987 r. prosto ze szpitala odwieziono go na zebranie moskiewskiej organizacji KPZR. Był złamany, publicznie się pokajał²⁵. Mimo to został odwołany z funkcji I sekretarza. Represje, które go spotkały, nie były jednak przesadnie ostre. Partia musiała jakoś wyciszyć skandal, szczególnie, że wystąpienie z 21 października przedostało się do prasy. 18 lutego 1988 r. Jelcyn przestał być zastępcą członka Biura Politycznego²⁶, pozostał jednak w składzie KC. Gorbaczow potraktował go więc stosunkowo łagodnie. Zapewne nie widział w nim większego zagrożenia. Mógł go też w przyszłości potrzebować jako przeciwwagi dla znajdujących się w otoczeniu konserwatystów.

W stronę suwerenności

Wydarzenia z jesieni 1987 r. stały się początkiem wzajemnej nienawiści Gorbaczowa i Jelcyna. Z pewnością dużą rolę odegrały tu względy czysto ludzkie – przywódca ZSRR nie mógł pogodzić się z faktem, że nieznanym wcześniej polityk z prowincji staje się bardziej popularny niż on – twórca i bohater „pierestrojki”. Jelcyn stał się czarnym charakterem prasy partyjnej. To jednak tylko wzmacniało jego *image* nieustraszonego obrońcy prostych ludzi²⁷. Dotąd był znany jedynie w Moskwie i rodzinnym Swierdłowsku – po konflikcie z gensekiem znał go cały kraj²⁸. Jego zachowanie odbiegało od standardów. Kruszyło „fasadę jedności i niezwykłości, hermetycznego kodeksu partyjnej dyscypliny i lojalności”²⁹.

²⁴ A. Graczow, *op. cit.*, s. 231.

²⁵ Р. Медведев, Борис Ельцин. Народ и власть в конце XX века: Из наблюдений историка, Время, Москва 2011.

²⁶ Т. Колтон, *op. cit.*, s. 110.

²⁷ J. Smaga, *Rosja w 20 stuleciu*, Kraków 2001, s. 297.

²⁸ А. Хинштейн, Ельцин. Кремль. История болезни, Москва 2006, s. 118.

²⁹ D. Remnick, *Grobowiec Lenina*, tłum. z ros. M. Słysz, Warszawa 1997, s. 226.

Odrzucony przez reżim, uznał, że bardziej opłaca mu się zostać demokratą. Poza partią rola ofiary zwiększała jego popularność³⁰. Gawriił Popow pisał, że po październikowym plenum Jelcyn „zrozumiał, czym jest naród i jego poparcie. Co to miłość i zaufanie mas”³¹. Zrozumiał siłę poparcia znecierpliwionego brakiem widocznych postępów „pierestrojki” aktywu³², ale przede wszystkim społeczeństwa³³. Dostrzegli to także przywódcy rodzącej się opozycji demokratycznej. Jesienią zaczęto zapraszać Jelcyna na spotkania do zakładów pracy. Był przyjmowany entuzjastycznie. Potrafił oczarowywać słuchaczy szczerością i śmiałością wypowiedzi³⁴. W przeprowadzonym wśród mieszkańców Moskwy pierwszym sondażu zaufania do polityków zajął drugie miejsce z 26% poparcia, za Gorbaczowem – 46% i przed premierem Nikołajem Ryzkowem – 5%³⁵.

Tymczasem Gorbaczow zaczynał tracić swoją pozycję. Chaotyczne reformy nie przynosiły zauważalnych efektów, przeciwnie – wydawało się, że do końca dezorganizują od dawna niesprawny mechanizm gospodarki. Gensek mnożył idee, lawirował między konserwatystami i reformatorami, nadal próbował mediować, godzić, reformować, ale nigdzie nie znajdował zrozumienia. Nie był w stanie w pełni zadowolić żadnej ze stron. W czasie XIX Konferencji KPZR zapowiedział dalszą „demokratyzację” systemu, ukierunkowaną w stronę „socjalistycznych rządów prawa”. Wprowadzono zmiany, zgodnie z którymi najwyższym organem władzy państwowej miał być Zjazd Deputowanych Ludowych, powołujący Radę Najwyższą.

Zmiany systemu władzy otwierały drogę do kariery dla takich ludzi, jak Jelcyn. Został on wysunięty jako kandydat na deputowanego w ponad 200 okręgach³⁶. Zdecydował jednak, że wystartuje w okręgu moskiewskim, gdzie otrzymał 89,6% głosów (25 marca 1989 r.). Sukces Jelcyna był nieomal osobistą porażką Gorbaczowa, tym bardziej że pojawiły się plotki, jakoby miał on być kontrkandydatem genseka na stanowisko Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej. Sam Jelcyn twierdził, że nie miały one nic wspólnego z prawdą³⁷. Gorbaczow musiał

³⁰ Л.Е. Суханов, *Как Ельцин стал президентом. Записки первого помощника*, Эксмо: Алгоритм, 2011, s. 26, 43–44.

³¹ Г. Попов, *Будет ли у России второе тысячелетие*, Москва 1998, s. 188, 192.

³² В. Соловьев, Е. Клепикова, *Борис Ельцин. Политические метаморфозы*, Москва 1992, s. 123.

³³ В. Jelcyn, *op. cit.*, 179.

³⁴ Р. Медведев, *op. cit.*, s. 37.

³⁵ *Ibidem*, s. 38–39.

³⁶ *Ibidem*, s. 40.

³⁷ *Ibidem*, s. 181.

się jednak poważnie zaniepokoić, o czym świadczy fakt, że zaproponował Jelcynowi spotkanie.

Pierwszy Zjazd Deputowanych Ludowych ZSRR został otwarty 25 maja 1989 r. Większość deputowanych stanowiło bezwonną „maszynkę do głosowania”, wykonującą polecenia centrali KPZR. Na przewodniczącego obrad wybrano Gorbaczowa. Komunistom dość łatwo udało się wyeliminować opozycyjnych kandydatów do Rady Najwyższej. W głosowaniu odpadł też sam Jelcyn. Ostatecznie jeden z deputowanych z Omska – Aleksiej Kazanik – zrzekł się mandatu na rzecz Jelcyna. Przewodniczącym Rady Najwyższej został Gorbaczow. Pojawiła się również kandydatura Jelcyna, ale ten sam ją wycofał. Dobrze wyczuł nastroje deputowanych. Gorbaczow otrzymał poparcie aż 2123 deputowanych, przeciw jego kandydaturze opowiedziało się zaledwie 87 głosujących³⁸. Zjazd przebiegał pod dyktando komunistycznej „wierchuszki”, jednak stał się też areną pierwszego, legalnego starcia między „starym” i „nowym”. Jelcyn nie był jeszcze główną postacią „nowego” – opozycja skupiała się raczej wokół Andrieja Sacharowa. Część działaczy o proveniencji demokratycznej patrzyło na Jelcyna sceptycznie, jak na kogoś „obcego”, aktywnego działacza KPZR, tyle, że w niełasce³⁹. Podejrzewano go o pobudki koniunkturalne. Jeszcze w czasie kampanii wyborczej wyraźnie dystansował się on od demokratycznej inteligencji – głosił program, który miał reformować partię, ale nie niszczyć jej⁴⁰. Po śmierci Sacharowa (14 grudnia 1989 r.) było jednak jasne, że to właśnie on zostanie przywódcą opozycji. Jelcyn uosabiał sprzeciw wobec nomenklatury partyjnej, systemu przywilejów, niesprawiedliwości, sowieckiego totalitaryzmu. Jego konflikt z Gorbaczowem w 1987 r. okazał się teraz niezwykle pomocny w budowaniu wizerunku antykomunisty i demokracji. Tak naprawdę Jelcyn nie był jednak demokratą. Nie mógł nim być. Podobnie jak Gorbaczow, walczył o reformę radzieckiego systemu, o powrót do czystego leninizmu, o socjalizm z „ludzką twarzą”. Jelcyn był zaledwie prowincjonalnym komunistą, który zwyczajnie nieco szybciej niż inni zorientował się, że może więcej osiągnąć, idąc pod prąd niż z jego nurtem. Był pierwszym, który zrozumiał – czego nie mógł pojąć Gorbaczow – że radzieckiego komunizmu nie da się ani zreformować, ani utrzymać. Odrzucony i sponiewierany przez partię, umiejętnie wślizgnął się w emancypujący się od genseka nurt demokratyczno-

³⁸ М.Р. Зезина, О.Г. Малышева, Ф.В. Малхозова, Р.Г. Пихоя, *Человек перемен: Исследование политической биографии Б.Н. Ельцина*, Президентский центр Б.Н. Ельцина, Москва 2011, s. 198.

³⁹ Б. Минаев, *op. cit.*, s. 225.

⁴⁰ М.Р. Зезина, О.Г. Малышева, Ф.В. Малхозова, Р.Г. Пихоя, *op. cit.*, s. 199.

niepodległościowy. Jesienią 1989 r. Jelcyn był już jedną z najaktywniejszych postaci ruchu demokratycznego. Jego celem nie było jeszcze wyrugowanie Gorbaczowa, nie zamierzał niszczyć ZSRR – chciał po prostu zejść tak daleko, jak się da. Motywowały go osobiste ambicje. Oficjalnie nadal walczył tylko o zachowanie reformatorskiego kursu „pierestrojki”, co umożliwiać miały zmiany w kierownictwie partii.

W 1990 r. jego pozycja na rosyjskiej scenie politycznej była już niepodważalna. Sukcesy, które osiągał, w dużym stopniu wynikały, co prawda, z krzepnięcia obozu opozycji, ale był to mechanizm działający w obie strony – również opozycja zawdzięczała bardzo wiele Jelcynowi⁴¹. Przede wszystkim bazowała na jego społecznej popularności⁴². Jelcyn był przy tym bardziej politycznie elastyczny niż demokraci, znacznie lepiej wyczuwał też potrzebę chwili. Tworząc swój polityczny program, nie wahał się sięgnąć po profesjonalną pomoc⁴³. Był zręcznym populistą. Potrafił mówić to, czego oczekiwali słuchacze. Nie był też przywiązany do poglądów czy idei. Być może dzięki temu błyskawicznie reagował na bieżące oczekiwania społeczne. W tym wypadku intuicja go nie zawiodła. Wybrał dobrze. Zrozumiał, że w 1990 r. hasłem bardziej nośnym społecznie niż „demokracja” będzie „suwerenność”.

Dnia 15 marca 1990 r. Gorbaczow odniósł swój ostatni istotny sukces polityczny. Został wybrany przez Zjazd Deputowanych Ludowych prezydentem ZSRR. Była to próba prawnego określenia kompetencji genseka w nowych warunkach politycznych. Kilka tygodni później – 29 maja 1990 r. – Zjazd Deputowanych Ludowych RFSRR wybrał Jelcyna na przewodniczącego Rady Najwyższej. Jego wybór był pierwszym aktem kształtującej się Rosji suwerennej – niezależnej od układów i nacisków władzy centralnej. Gorbaczow dowiedział się o sukcesie Jelcyna zaraz po wyjściu z samolotu, którym leciał w podróż zagraniczną. Nie był w stanie tego zaakceptować. Nie wysłał Jelcynowi gratulacji. Przede wszystkim nie spróbował jednak włączyć Jelcyna – który nadal na to czekał – do swojej ekipy. Gdyby tak się stało, Jelcyn z wroga stałby się sojusznikiem i wiernym obrońcą „pierestrojki”.

Konflikt pogłębiał się. Teraz dotyczył on już kwestii pryncypialnych: podziału władzy między centrum i republikami. Gorbaczow stał na stanowisku obrony uprawnień centrum: dopuszczał zmiany, ale tylko takie, które nie podważałyby sowieckiej doktryny, sytuował się jako gwarant

⁴¹ Jelcyn sygnował swoim podpisem plakaty i ulotki kandydatów demokratycznych, co ułatwiało ich identyfikację. M. McFaul, *Russia's Unfinished Revolution: Political Change from Gorbachev to Putin*, Ithaca 2001, s. 81.

⁴² P. Медведев, *op. cit.*, s. 55.

⁴³ T. Колтон, *op. cit.*, s. 130.

stabilności państwa, ale także ducha tradycji komunistycznej i radzieckiej konstytucji. Jelcyń był burzycielem tego ładu. Podczas XXVIII Zjazdu KPZR w lipcu 1990 r. – ostatniego w historii – wyszedł na trybunę, aby publicznie, po 29 latach członkostwa, demonstracyjnie oddać swoją legitymację partyjną. W uzasadnieniu powiedział, że chce się całkowicie poświęcić pracy na rzecz Rosji i nie może sobie pozwolić na to, by na jego decyzje wpływała jakakolwiek partia. Jelcyń odczytał swoje oświadczenie wolno, spokojnie i głośno. Wręczył je Gorbaczowowi, po czym miarowym, równym krokiem przeszedł przez olbrzymią salę Pałacu Zjazdów. Zanim zebrani zdążyli zareagować, zniknął za drzwiami. Zaskoczony Gorbaczow mógł jedynie zaproponować Zjazdowi, by oświadczenie przyjąć do wiadomości. Część politycznych i gospodarczych elit szybko zorientowała się, że dokonanie właściwego wyboru politycznego może przesądzić o ich przyszłym „być albo nie być”. Wielu zaryzykowało i poparło Jelcyna.

Upadek Gorbaczowa

W grudniu 1990 r. Gorbaczow, zapytany przez dziennikarza, czy skreśla na prawo, rzucił żartem, że tak naprawdę chodzi w kółko. Twardogłowi szydzili, że zachowuje się jak „ktoś, kto spóźnił się na pociąg i biega w tę i z powrotem po pustym peronie”⁴⁴. Jelcyń przebił jego ofertę, obiecując pewien konkret – suwerenność. Jeśli Gorbaczow planował „pierestrojkę” jako rewolucję odgórną, to właśnie za sprawą Jelcyna nabrała ona charakteru rewolucji oddolnej i narodowej. Co więcej, próby jej zastopowania przyspieszyły tylko nieunikniony koniec. Zaczynał się faktyczny rozpad ZSRR.

Rok 1991 okazał się kluczowy w politycznej karierze Jelcyna. Osiągnął cele, które wydawały się jeszcze kilka miesięcy wcześniej niemożliwe do zrealizowania. Z pewnością już w 1990 r. zaczął przeciągać na swoją stronę siły, które decydowały o rezultacie politycznych rozgrywek – grupy interesu, służby specjalne, aparat partyjny i biurokratyczny, armię. Istotnym czynnikiem był tu odradzający się rosyjski patriotyzm. Wydaje się jednak, że ważniejszym motywem stała się przewidywalność Jelcyna. Był on postrzegany jako „swój”, może nazbyt ambitny i ekscentryczny, ale właśnie przewidywalny, pozbawiony „cesarskich” manier Gorbaczowa, skłonny do negocjacji, kompromisów, porozumień, łatwiejszy do akceptacji niż jakiś demokratyczny rewolucjonista czy nawet

⁴⁴ S. Kotkin, *Armagedon był o krok. Rozpad Związku Radzieckiego 1970–2000*, tłum. M. Szubert, Warszawa 2009, s. 99.

gensek, który wyraźnie już tracił kontrolę nad procesami, jakie zainicjował. Część elit zaczynała „grać” na możliwość zmiany przywództwa, szczególnie że zbliżający się krach gospodarki, a nawet samego państwa, był coraz bardziej prawdopodobny.

W czerwcu 1991 r. Jelcyn został prezydentem RFSRR. Jego zwycięstwo postawiło w trudnej sytuacji Gorbaczowa. Jego rywal stanął na czele republiki, która była kręgosłupem i głównym płatnikiem do budżetu państwa związkowego. Ostatnim ratunkiem dla Gorbaczowa miało być podpisanie nowej umowy związkowej. Po kilku tygodniach negocjacji prowadzonych w Nowo-Ogariowie udało mu się doprowadzić do kompromisu. 27 czerwca przedstawiono uzgodniony projekt umowy⁴⁵. Podpisanie nowej umowy uniemożliwił jednak sierpniowy pucz Janajewa. Stał się on politycznym końcem Gorbaczowa, a zarazem wielką szansą Jelcyna na ostateczne włączenie się do walki o pełną władzę.

Dnia 23 sierpnia 1991 r. Gorbaczow przyjechał do rosyjskiego parlamentu, aby podziękować deputowanym, którzy udaremnili pucz. Witali go Jelcyn i Chasbulatow, ale też tłumy Rosjan, którzy krzyczeli w jego kierunku „Dymisja! Dymisja!”⁴⁶. Rosyjscy deputowani zażądali ukarania winnych, a także dymisji rządu i rozwiązania parlamentu związkowego. Gorbaczow obiecał, że będzie surowy. Jego przemówienie przerywał jednak ironiczny śmiech i głośnie komentarze z sali. Wtedy do gry włączył się Jelcyn: zmusił Gorbaczowa do głośnego odczytania na forum parlamentu stenogramu ze spotkania Rady Ministrów z 19 sierpnia 1991 r. Jak się okazało, jego uczestnicy, powołani na stanowiska przez prezydenta ZSRR, niemal w całości poparli zamach stanu⁴⁷. Po chwili znowu przerwał wystąpienie Gorbaczowa: „Michaile Siergiejewiczu, pozwólcie, że zrobimy małą przerwę” – poprosił, „mam tu do podpisania dekret o zawieszeniu działalności Komunistycznej Partii Rosji”. Jelcyn zamaszyście podpisał dekret. Deputowani wstali i bili brawo. Gorbaczow próbował protestować. Wskazywał, że nie wszyscy członkowie partii poparli pucz. Jelcyn odparł, że nie chodzi o zakaz działalności partii, tylko o jej zawieszenie do czasu wyjaśnienia udziału KPZR w puczu, co jest zgodne z prawem⁴⁸. Gorbaczow nie miał argumentów. Jelcyn publicznie go upokorzył⁴⁹. Niedługo potem spotkał się z nim w cztery oczy. Treść rozmowy nie jest znana. Istnieją podejrzenia, że Jelcyn

⁴⁵ Pracę nad dokumentem zakończono 23 lipca 1991 r.

⁴⁶ P. Медведев, *op. cit.*, s. 110.

⁴⁷ D. Remnick, *op. cit.*, s. 553.

⁴⁸ P. Медведев, *op. cit.*, s. 113.

⁴⁹ И. Карпенко, Г. Шипитко, *Как президент держал ответ перед российскими депутатами*, „Известия” 24 августа 1991.

przedstawił mu dowody jego udziału w puczu⁵⁰. Faktem jest, że rozmowa ta zupełnie zmieniła relację obu polityków: odtąd Gorbaczow zaakceptował polityczną dominację Jelcyna i nie wchodził już mu w drogę. Pogodzony z sytuacją, wykazywał gotowość do pełnej współpracy ze swoim dawnym podwładnym. W ciągu kilku tygodni od puczu nastąpiła faktyczna destrukcja organów władzy centralnej ZSRR i przejęcie ich funkcji przez władze Rosji, a następnie rozwiązanie ZSRR i dymisja Gorbaczowa (25 grudnia).

Zakończenie

Pomimo pokonania Gorbaczowa Jelcyn nie zapomniiał doznanych upokorzeń. 26 grudnia były już prezydent ZSRR przyjechał na Kreml, by odbyć kilka spotkań i uporządkować dokumenty. Na miejscu, w swoim gabinecie, zastał prezydenta Rosji⁵¹, który świętował swój sukces alkoholem⁵². Jeszcze w 1996 r. Jelcyn kazał wykreślić nazwisko Gorbaczowa z listy gości zaproszonych na inaugurację swojej drugiej kadencji prezydenckiej. Dopiero w ostatnich latach prezydentury niechęć zaczęła ustępować: Gorbaczow zaczął się pojawiać na oficjalnych uroczystościach państwowych. Kiedy we wrześniu 1999 r. zmarła Raisa Gorbaczow, Jelcyn wysłał kondolencje, a także specjalny samolot, który miał przywieźć jej ciało z niemieckiej kliniki⁵³.

W niniejszej analizie wykazano powody, ewolucję i polityczne konsekwencje konfliktu między Gorbaczowem a Jelcynem. Kluczowym powodem rozłamu były tu kwestie osobiste i ambicjonalne. W latach 1990–1991 nałożyły się na to problemy dotyczące formułowania nowych zasad funkcjonowania państwa związkowego i relacji między liderem/prezydentem RFSRR a prezydentem ZSRR.

Bibliografia

- Colton T.J., *Yeltsin a life*, Basic Books 2008.
Graczow A., *Gorbaczow*, tłum. M.B. Jagiełło, Warszawa 2003.
Jelcyn B., *Wyznania*, tłum. W. Sokołowski, Warszawa 1990.
McFaul M., *Russia's Unfinished Revolution: Political Change from Gorbachev to Putin*, Cornell University Press 2001.

⁵⁰ W. Marciniak, *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2001, s. 183.

⁵¹ D. Remnick, *op. cit.*, s. 557.

⁵² А. Черняев, *Дневник помощника президента*, Республика, Москва 1997, s. 306.

⁵³ T. Колтон, *op. cit.*, s. 286.

- Медведев Р., *Борис Ельцин. Народ и власть в конце XX века: Из наблюдений историка*, Время, Москва 2011.
- Минаев Б., *Ельцин*, Молодая гвардия, Москва 2010.
- Млечин Л.М., *Формула власти. От Ельцина к Путину*, Москва 2000.
- Remnick D., *Zmartwychwstanie*, tłum. z ros. M. Słysz, Warszawa 1997.
- Соловьев В., Е. Клепикова, *Борис Ельцин. Политические метаморфозы*, Москва 1992.
- Зезина М.Р., О.Г. Малышева, Ф.В. Малхозова, Р.Г. Пихоя, *Человек перемен: Исследование политической биографии Б.Н. Ельцина*, Президентский центр Б.Н. Ельцина, Москва 2011.
- Zlotnik M., *Yeltsin and Gorbachev*, „Journal of Cold War Studies”, 2003, vol. 5, no. 1.

Conflict between Gorbachev and Yeltsin 1987-1991

Abstract

The history of the Gorbachev-Yeltsin relationship is the story of the collapse of the Soviet state. Perhaps no event of comparable magnitude has been more affected by the personal interactions of two politics. Gorbachev – initially Yeltsin's mentor – humiliated him. Yeltsin then took advantage of Gorbachev's reforms to stage a political comeback in 1989. The passionate dislike and animosity that developed between the two leaders made compromise difficult. In June 1991, Boris Yeltsin was elected President of the Russian SFSR. Six months later, the final collapse of the Soviet Union took place.

Keywords: Soviet Union, Yeltsin, Gorbachev